Nowy Czas

Nr 107 - rok II. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | **Jędrzejów, dnia 30 października 1940 roku** | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | **Cena 10 groszy**

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Kiebabczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2. — Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.40 zł, pod opaską 2 zł.

Doniosłe oświadczenie Generalnego Gubernatora

Wyżywienie ludności w Generalnym Guberntorstwie jest zapewnione

Generalny Gubernator dr Frank przed przedstawicielami prasy i w rozmowie ze swym szefem prasowym przedstawił bilans działalności Generalnego Gubernatorstwa i przedstawił swoje zapatrywania na przyszłość.

W całym Generalnym Gubernatorstwie można zaobserwować skrzętną twórczość. Zdając sobie sprawę z tego, że odpowiednio do warunków, nie można było osiągnąć stanu idealnego, równocześnie dochodzi się do przekonania, że w międzyczasie dokonano rzeczy, które wówczas wydawały się niemożliwymi.

Dalej musi się uwzględnić i to, że panuje jeszcze stan wojenny i że z drugiej strony w Europie wojna decyduje o warunkach życia. Stosownie do tych przesłanek jasnym jest, że z kraju, przez który przeszła wojna ze wszystkimi jej straszliwymi objawami, nie można było w czasach wojennych stworzyć raju. Mimo wszystko jednak widocznym jest usiłowanie do uporania się przez energię i wytrzymałość z warunkami, usiłowanie, które opierając się na zakończonym obecnie uspokajaniu, umożliwia postępy na wszystkich terenach życia. Oczywiście przy rozpatrywaniu sytuacji żywnościowej musi się powiedzieć o tym, że z uwagi na stosunki wojenne i istotę kraju, porcje chleba dla jednostek ludności nie mogą być zbyt duże. Ale dobry zbiór ziemniaków i pomoc przez dostarczenie 10.000 sztuk bydła hodowlanego z Rzeszy, pozwalają oczekiwać, że dzięki pomocy Rzeszy, wyżywienie będzie zapewnione.

Generalny Gubernator poruszył następnie wielkie projekty budowy dróg, poczty i kolei żelaznej. Mają to być plany o olbrzymich rozmiarach, które już obecnie rozpoczęto realizować. Istnieje dość dowodów szybkiego tempa, do którego odpowiedzialne placówki są przyzwyczajone. Dr Frank zaznaczył, że obszar Generalnego Gubernatorstwa zajmuje stanowisko samodzielne. Przynależność jednak do niemieckiej suwerenności reprezentowana jest w funkcjach Generalnego Gubernatora.

Z kolei omówiony został stosunek do granicznych sąsiadów. Sytuacja graniczna Generalnego Gubernatorstwa i nawiązane kontakty z rosyjskim sąsiadem w związku z pertraktacjami co do wymiany uchodźców i przesiedlenia, dały okazję do postawienia przyjaznych stosunków z Rosją Sowiecką ponad wszelką wątpliwość. Położenie tranzytowe Generalnego Gubernatorstwa, jako kraju przejściowego dla bieżącej wymiany towarowej, występowało w ostatnich 12 miesiącach coraz wyraźniej na jaw. Rozbudowa licznych dworców granicznych i ich urządzeń służy temu właśnie celowi, dla rozwoju stale wzrastającego handlu niemiecko-rosyjskiego. Równie przyjaznym jest sąsiedztwo ze Słowacją i Węgrami. Z naciskiem oświadczył dr Frank, że stabilizacja własnej waluty Generalnego Gubernatorstwa — złotego Banku Emisyjnego, pod każdym względem została zagwarantowana. Rozwój skarbowy należy ocenić jako nieoczekiwany i dla tego naogół bardzo pocieszający.

Wreszcie oświadczył Generalny Gubernator, że uważa on za swój obowiązek, przy respektowaniu interesów niemieckiej sfery suwerennej, uwzględnianie znaczenia polskiej ludności. Wszędzie, gdzie mogliśmy stwierdzić, że wieśniacy i robotnicy lojalnie współpracują, daliśmy przez nasze traktowanie do poznania, że naszą troską jest dać polskiej ludności pracę i chleb. Bez wątpienia tam, gdzie wyczuliśmy opór, tam wkraczaliśmy surowo, aby osiągnąć nasz cel — ostateczne wprowadzenie pokoju w obszarze nadwiślańskim".

Pierwsza rocznica

„Polskie Wiadomości Prasowe" nadesłały nam z okazji pierwszego roku istnienia Generalnego Gubernatorstwa artykuł, który zamieszczamy poniżej.

We wszystkich miastach naszego kraju Niemcy obchodzą dziś uroczyście pierwszą rocznicę istnienia Generalnego Gubernatorstwa. Zwycięzca posiada prawo do obchodzenia rocznicy swojego sukcesu, bez względu na uczucia narodu pokonanego i chociaż dziś część społeczeństwa polskiego rozumie już przyczyny, które doprowadziły do katastrofy przed rokiem, to nie zmienia to w niczym faktu, że stworzenie Generalnego Gubernatorstwa położyło kres naszej niepodległości państwowej i postawiło każdego z nas przed koniecznością nie tylko rozpoczęcia życia w nowych ramach zewnętrznych, ale także wykreślenia z naszej świadomości i z naszych serc wielu rzeczy, które do niedawna były nam nader drogie.

Mamy już za sobą cały rok, który dał nam i czas i sposobność snucia refleksyj na ten temat i wyciągnięcia konsekwencyj dla praktycznego życia, acz z trudem, z wielkim trudem. Mieliśmy możność poznania przekleństwa wojny, która w gruncie rzeczy była niepotrzebna. Rozdarła ona niezliczone polskie rodziny i wielu spośród nas zamknęła w obozach jeńców. Wojna pozbawiła nas podstawy egzystencji materialnej i sprowadziła na nas niekończący się łańcuch braków i ograniczeń, które musimy dzisiaj znosić jako następstwa lekkomyślności naszych dawnych rządów.

Trzeba jednak zdobyć się na tyle obiektywizmu, żeby przyznać, iż w ciągu ubiegłego roku uczyniono wiele w kierunku odbudowy kraju, który z woli kanclerza Hitlera ma stać się naszą ojczyzną.

Dla obszarów, które po zakończeniu działań wojennych były spustoszone, splądrowane i pozbawione jakiejkolwiek autorytatywnej władzy, musiano stwarzać całkiem nową organizację państwową, która z jednej strony miała uwzględniać zupełnie zmienione warunki, w jakich znalazły się centralne tereny byłej Rzeczypospolitej Polskiej, z drugiej zaś musiała być dostatecznie elastyczna, ażeby uporządkować w stosunkowo krótkim czasie panoszący się chaos. Gubernator Generalny dr Frank oraz jego współpracownicy wzięli wspólnie na swoje barki to olbrzymie i wielostronne zadanie, wypełniając je w zdumiewająco krótkim czasie.

Spokój i porządek zapanowały znowu w miastach i wsiach. Rozluźnione na skutek wojny zasady prawne zostały gruntownie umocnione, stworzono nową walutę przy współdziałaniu polskich sił fachowych, posiadających najlepsze kwalifikacje jeszcze z okresu przedwojennego. W miarę możliwości przejęto instytucje i urzędników z polskiej służby państwowej, oddając ich w najszerszym zakresie na usługi interesów ogółu społeczeństwa.

Rolnik od dawna już podjął na nowo pracę, zdaje on sobie sprawę, że zbyt produktów rolniczych jest obecnie nie tylko zapewniony ale także uregulowany, co daje rolnikowi stały dochód. O ile w ramach wzmożenia produkcji rolniczej musi się on podporządkować tym lub innym prawidłom, które przecież ostatecznie wydawane są tylko w imię życiowych interesów wszystkich bez wyjątku obywateli Generalnego Gubernatorstwa, to posiada on na tyle zmysłu realnego, że chętnie podporządkowuje się tym przepisom, zwłaszcza że pozytywne jego stanowisko spotyka się pod każdym względem z uznaniem władz miarodajnych.

Podobna sytuacja zapanowała w przemyśle i w całym życiu gospodarczym. Miliony robotników znalazły znów pracę i chleb, tysiące uczciwych kupców, pomimo ograniczeń spowodowanych obecną sytuacją rozwija swoje przedsiębiorstwa.

Miarodajne czynniki Generalnego Gubernatorstwa pomyślały również o niezdolnych do pracy. Instytucje ubezpieczeń społecznych bowiem podjęły ponownie swą działalność.

Niezwykle trudne zadanie przedstawia uregulowanie problemu szkolnego. Przy odbudowie szkolnictwa musiano w pierwszym rzędzie uwzględnić czysto praktyczne konieczności. Jeżeli dzisiaj młodzież polska zapoznaje się przede wszystkim z pożytecznymi zawodami, w których ma najlepsze widoki szybkiego i pewnego uzyskania chleba, to wobec dawniejszego parcia do zawodów wolnych i urzędniczych wyjdzie to nam tylko na dobre

Zdajemy sobie sprawę, że istnieje konieczność nie tylko umocnienia i scementowania wszelkimi siłami i środkami gospodarczego i rolniczego potencjonału naszego kraju, ale także rytm naszego życia i naszych myśli, wytrącony wrześniowymi wstrząsami z równowagi, musi być ponownie skierowany na rzeczowe i spokojne tory. Żadne zarządzenia urzędowe nie zrealizują tego postulatu, jeżeli sami odważnie nie zdecydujemy się spojrzeć w oczy rzeczywistości i podjąć pozytywnej współpracy nad rozwiązaniem wszystkich dotyczących nas zagadnień. Niewątpliwie w niejednej dziedzinie natkniemy się jeszcze na trudności, ale któż uchyli się od ofiar, jeżeli chodzi o przyszłość jego własnych dzieci?

Gubernator Generalny niejednokrotnie mówił już o tym, iż posiada zrozumienie dla dobrej woli każdego z nas. W związku z tym Gubernator Generalny mówił także o „lojalności", podkreślając wyraźnie, że nie chodzi mu w tym względzie o polityczne płaszczenie się ludzi, którzy dla zysków materialnych gotowi są kalać własne gniazdo, lecz o gotowość do współpracy, opartej na zrozumieniu i niewymuszonej woli, celem wypełnienia licznych zadań, w obliczu których stawia nas dziś nasza przyszłość.

Snując takie refleksje, wkraczamy w drugi rok istnienia Generalnego Gubernatorstwa, ożywieni zaufaniem we własną dobrą wolę i wysiłki władz, które wzięły na siebie odpowiedzialność za dalszą naszą drogę.

Anglia planuje pociągnięcia strategiczne na morzu Egejskim?

Podróżni przybywający tu z Salonik donoszą o zaniepokojeniu ludności greckiej, zwłaszcza mieszkańców wyspy Krety i szeregu innych mniejszych wysepek koło wybrzeży greckich. Wśród ludności tej utrzymują się mianowicie uporczywe pogłoski, że Anglicy projektują obsadzenie Krety i innych wysp greckich posiadających znaczenie strategiczne. Odnosi się wrażenie, że każdego dnia może rozpocząć się jakaś akcja angielska.

Jeszcze nigdy Anglia nie przegrała tyle bitew strategicznych

Za każdym razem, ilekroć dyplomacja niemiecka podejmie jakąś inicjatywę, mamy do czynienia z jakąś niespodzianką — pisze brazylijska „Melodia" — nawiązując do ostatnich konferencji. Dziennik pisze następnie co następuje: „Zaszło coś takiego, co jest wystarczającym powodem, aby Anglików wyprowadzić z równowagi Jeszcze nigdy Anglia nie przegrała tyle bitew dyplomatycznych, co obecnie. Dyplomatyczna dyplomacja jest na najlepszej drodze do zejścia z areny światowej".

Przebieg rozmowy kanclerza Hitlera z marszałkiem Pétainem

O przebiegu spotkania Adolfa Hitlera z szefem państwa francuskiego marszałkiem Pétainem dowiadujemy się następujących szczegółów: Rozmowa Hitlera z szefem państwa francuskiego marszałkiem Pétainem odbyła się we czwartek w godzinach popołudniowych w obecności wiceprezydenta francuskiej rady ministrów Lavala i niemieckiego ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa w specjalnym pociągu Adolfa Hitlera na pewnym małym dworcu kolejowym w okupowanej części Francji. Marszałek Pétain, którego oczekiwał na linii demarkacyjnej ambasador Abetz, przybył w towarzystwie wicepremiera Lavala na miejsce rozmowy samochodem. Kompania wojska oddała honory marszałkowi francuskiemu, prezentując broń. U wejścia do budynku przyjęli francuskich mężów stanu niemiecki minister spraw zagranicznych von Ribbentrop oraz szef naczelnej komendy armii niemieckiej generał marszałek polny Keitel z szefem protokułu posłem von Doernbergem, którzy następnie odprowadzili ich do specjalnego pociągu, gdzie Adolf Hitler oczekiwał szefa rządu francuskiego przed swoim wagonem. Następnie w wagonie salonowym Adolfa Hitlera rozpoczęła się konferencja. Po zakończeniu konferencji Adolf Hitler odprowadził szefa państwa francuskiego do jego auta. Również w czasie odjazdu oddano marszałkowi Pétainowi honory wojskowe.

Skuteczne ataki lotnictwa niemieckiego

Naczelna komenda armii niemieckiej donosi: W dniu wczorajszym zaatakowały wielokrotnie w krótkich odstępach niemieckie samoloty bojowe brytyjską stolicę, obrzucając zarazem w sposób skuteczny bombami dworce portowe, zakłady przemysłowe oraz urządzenia komunikacyjne w południowej części Anglii. W ciągu nocy kierowały się znów ataki powietrzne na Anglię ze specjalnym uwzględnieniem Londynu, gdzie skuteczne bombardowanie powodowało liczne eksplozje i pożary, widoczne ze znacznej odległości. Dalej atakowano w ciągu nocy okręgi przemysłu zbrojeniowego i dzielnice portowe. Kontynuowano zakładanie min przed portami brytyjskimi. Łącznie z przeprowadzonymi przez niemiekie lotnictwo działaniami bojowymi przeciw Anglii wystartowały po raz pierwszy do akcji włoskie eskadry bojowe, mające swe bazy wylotowe na terenach okupowanych. Dzięki przebojowym atakom i celnym zrzuceniom bomb osiągnęły one poważne wyniki w akcji przeciw urządzeniom portowym we wschodniej części wysp brytyjskich. W ciągu nocy nieprzyjaciel dokonał nalotów na tereny Niemiec północnych i zachodnich. Ataki nieprzyjacielskie kierowały się przede wszystkim na Hamburg, na terenie którego w kilku miejscach oraz w porcie wybuchły pożary i spowodowane zostały uszkodzenia. Korzystając z silnego zachmurzenia lotnictwo nieprzyjacielskie przy udziale niezbyt silnych jednostek przedostało się do stolicy Niemiec. Wskutek zrzucenia pojedyńczych bomb wynikły pożary wiązań dachów i lżejsze uszkodzenia budynków oraz znaczniejszy pożar w magazynie drzewa. Zarówno w Hamburgu jak i w Berlinie zanotowano kilku zabitych. Zestrzelono 5 nieprzyjacielskich samolotów. Natomiast nie ma żadnych strat wśród samolotów niemieckich i włoskich.

Ożywiona działalność włoskiego lotnictwa

Włoski komunikat wojenny z piątku: Na terenie Afryki północnej uderzyły nasze przednie kolumny na oddziały zmotoryzowane nieprzyjacielskie na wschód od Sidi Barani, zmuszając je do odwrotu. Nasze sztafety lotnicze bombardowały urządzenia portowe w Port Said, lotnisko w Catbhur leżące na północny-zachód od Kairo, obiekty w Aboukir na wschód od Aleksandrii, Maaten Boguhs, lotniska w Fuka, El Daba oraz dworce kolejowe w El Daba i Marsa Natruk. We wszystkich wypadkach osiągnięto doskonałe wyniki i spowodowano znaczne pożary. Wszystkie nasze samoloty powróciły do swych baz. Nieprzyjacielski atak powietrzny na Tobruk nie powiódł się. W czasie dalszych ataków powietrznych na Benghasi został zabity jeden krajowiec, zaś dwa domy arabskie uległy uszkodzeniu. Nie wyrządzono natomiast żadnych uszkodzeń obiektów wojskowych. Na terenie Afryki wschodniej w okolicy Casalla i Setit doszło do walk między oddziałami zmotoryzowanymi, które dla nas miały pomyślny przebieg. Nasze lotnictwo bombardowało statki w Zatoce Port Sudan. Nieprzyjacielskie samoloty obrzuciły bombami Azono i Casalla, gdzie ogółem uległo 4 osób zranieniu, dalej Decamere, Asmara, El Uak, El Cabo (kraj Somali), jednakże nie wyrządziły żadnych szkód.

Polscy uchodźcy muszą opuścić Rumunię

W ostatnich dniach wszyscy przebywający jeszcze w Bukareszcie uchodźcy polscy zostali wezwani, aby możliwie najszybciej opuścili kraj. Niemieckie poselstwo w Bukareszcie już przed kilkoma miesiącami zwróciło wszystkim polskim uchodźcom uwagę na to, że do dnia 20 lipca mogą zgłosić zamiar powrotu do ojczyzny. Ci uchodźcy, którzy nie zastosowali się do tego wezwania, muszą obecnie opuścić Rumunię. Obciążające dokumenty, znalezione podczas katastrofy samochodowej członków byłej ambasady polskiej w Bukareszcie, skłoniły rumuńską policję do przeprowadzenia rewizji w polskim przedstawicielstwie handlowym w Bukareszcie. Przy tej sposobności znaleziono dalszy obciążający materiał. W związku z powyższym zaaresztowano niejakiego Orłowskiego oraz 30 osób, podających się za funkcjonariuszy polskiego przedstawicielstwa handlowego.

Jugosławia przystępuje do fabrykacji samochodów

Przed kilku dniami przystąpiono do fabrykacji samochodów w wytwórni silników lotniczych w Rakowicy pod Białogrodem. Rząd jugosłowiański nabył przed pewnym czasem od jednej z fabryk samochodów w Protektoracie Czech i Moraw licencję na budowę lekkich samochodów ciężarowych. Ponieważ wszystkie hale montażowe są w stanie wykończonym, nie stoi nic na przeszkodzie w rozpoczęciu produkcji samochodów w Jugosławii. Jest to pierwsze tego rodzaju przedsiębiorstwo, bowiem dotychczas ograniczano się do montażu samochodów, jednakowoż nie produkowano w całości.

Dyscyplina w armii sowieckiej

Pismo sfer wojskowych „Krasna Zwieda" pisze ostatnio o wydanych nowych przepisach dyscyplinarnych, które zastąpią dotychczas obowiązujący porządek dyscyplinarny, ważny od 15 lat. Ciekawym jest, że nowe postanowienia przewidują w jednym z punktów sytuację, w której oficer zmuszony okolicznościami używa wobec swoich podwładnych siły, a nawet broni. Wypadek taki, skoro jest wytłumaczony koniecznością, nie podlega karze, natomiast jeżeli przełożony nie skorzysta z przysługujących mu praw, stanie przed sądem wojennym. Wydanie nowych postanowień dyscyplinarnych świadczy, jak wiele innych pociągnięć nowego komisarza dla obrony narodowej Timoszenki, o jego decyzji wprowadzenia daleko idących reform w armii sowieckiej.

Krótkie wiadomości

Z racji urodzin króla Rumunii przesłał kanclerz Hitler na jego ręce depeszę z życzeniami.

Biskup Frejus i Tulonu Msgr. Simeone zmarł we Frejus w wieku 77 lat. Msgr. Simeone został konsekrowany biskupem w roku 1916, w Ajaccjo, gdzie piastował tę godność przez 10 lat. Od roku 1926 był on biskupem Frejus i Tulonu.

W godzinach wieczornych we czwartek, krótko przed północą czasu środkowo-europejskiego przybył do Moskwy ekspresem transsyberyjskim nowy ambasador japoński generał Tatekawa.

Kierownik Czerwonego Krzyża w Nowym Jorku generał Davis dementuje „wiele niewłaściwych i bezpodstawnych pogłosek" na temat rzekomej konfiskaty przez Niemców zarówno gotówki jak i własności amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Ani jeden cent nie przeszedł w posiadanie innych ludzi, jak tylko ofiar wojny.

Fabryka krochmalu, położona w centrum szkockiego miasta Glasgowa eksplodowała. W następstwie eksplozji wybuchł pożar. 10 osób zostało zabitych, a 28 odniosło rany.

Brytyjski wicemarszałek lotnictwa Blount poniósł śmierć w czasie katastrofy lotniczej. Blount brał udział w wojnie światowej, a przed klęską brytyjskiej armii ekspedycyjnej dowodził eskadrą lotnictwa brytyjskiego we Francji.

Admiralicja brytyjska przyznaje, że brytyjski poszukiwacz min „Dundalk" został zatopiony przez minę nieprzyjacielską. Zatopiona jednostka posiadała wyporność 710 ton i liczyła 72 ludzi załogi.

Już kilkakrotnie obiegały prasę europejską pogłoski, że giełda londyńska zamierza przenieść się do innej miejscowości, chcąc uniknąć ciągłego przerywania swych czynności przez naloty bombowe. Obecnie donosi „Associatel Press", że przeniesienie to przewidziane jest do miejscowości Liondudno w Walii.

Rząd chiński marszałka Czang-Kai-Szeka zakomunikował ostatnio, że równolegle z otwarciem drogi burmańskiej, otwarto również komunikację między Chinami południowymi a Hong-Kong. Należy wątpić, czy otwarcie tej drogi może mieć większe znaczenie dla wojsk Czang-Szai-Szeka, skoro Japonia opanowała zaplecze Hong-Kongu.

Prasa bułgarska zamieściła we wtorek odezwy do ludności, w których zapowiedziano na przyszły miesiąc po raz pierwszy ćwiczenia w obronie przeciwlotniczej i zaciemnianiu. Wszyscy właściciele domów zostali wezwani do zatroszczenia się o wybudowanie schronów przeciwlotniczych.

Ostatnio zarządził rząd szwajcarski ograniczenia w zużyciu tłuszczów zwierzęcych, obecnie zaś komunikuje szwajcarski urząd aprowizacyjny, że od bieżącego poniedziałku również masło zostało zracjonowane. Jakkolwiek produkcja masła w Szwajcarii najzupełniej wystarcza dla miejscowych potrzeb, to poczyniono te ograniczenia na czas od 21 października do 31 listopada, przydzielając na jedną osobę 300 gramów.

W Pireus oczekują przybycia 2.500 żydów i uchodźców z Rumunii. Według zarządzenia władz greckich, żydzi nie mogą się zatrzymywać się w Grecji, lecz zostaną odwiezieni parowcem greckim do Lizbony.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 29. X. 1940 r.

Zmiany w komunikacji kolejowej. Niektóre pociągi zostały wycofane na liniach między Generalnym Gubernatorstwem a Rzeszą, na liniach Koluszki—Częstochowa—Piotrków, Chełmskiej (Lublin)), Siedleckiej (przez Łuków—Terespol), Małkinia—Tłuszcz, Kraków—Toruń—Rzeszów—Niemiecki Przemyśl.

Paczki z produktami rolniczymi w obrocie pocztowym będą aż do odwołania przyjmowane, jeżeli są zaświadczone przez władze powiatu względnie dystryktu.

Prokurator przy Sądzie Specjalnym w Kielcach skazał za kradzież drzewa następujące osoby zamieszkałe w Skórkach gmina Małogoszcz: Władysława Gierczaka, Stanisława Hajduka, Karola Gierczaka, Władysława Kupczyka na 100 zł grzywny lub 20 dni więzienia, Szczepana Gierczaka na 100 zł grzywny lub 10 dni więzienia, Edwarda i Józefa Wijasa na 150 zł lub 30 dni więzienia.

KIELCE

Z działalności P. C. K. w Kielcach. Ze sprawozdania P. C. K. w Kielcach za miesiąc wrzesień rb. wynika, że działalność tej instytucji w dalszym ciągu była bardzo ożywiona. W punkcie lekarskim przy ulicy Wspólnej 13 udzielono porad lekarskich 241, z punktu korzystało 429 osób, przyjęto nowych chorych 104, wizyt lekarskich domowych dokonano 17, zabiegów operacyjnych i opatrunkowych 3—167, szczepień ochronnych 279, pielęgniarki dokonały odwiedzin domowych 36, wydano wyprawek dla niemowląt 6 kompletów, z pomocy dentystycznej korzystało 21 osób. Na leczenie w szpitalu miejskim umieszczono 5 osób, na kurację miesięczną do zakładu leczniczego w Busku Zdroju „Górka" wysłano jedno dziecko, ofiarę wojny, sierotę. Dokonano kontroli szczepień ochronnych ludności miasta Kielc w liczbie 2.100 osób. Ponadto przez cały ubiegły miesiąc prowadzono akcję szczepienia ochronnego ludności pow. jędrzejowskiego (do 1 października szczepiono osób 22.816). Dla ewakuowanych do Kielc w dalszym ciągu prowadzona była kuchnia ludowa, w której wydano w tym okresie 2116 obiadów bezpłatnie (z kuchni korzystało przeciętnie 150 osób), nadto korzystało z obiadów w domach prywatnych 368 dzieci. Wszyscy ewakuowani bez pracy i ich rodziny korzystali z pomocy lekarskiej. W miesiącu wrześniu zarejestrowano: 5 inwalidów wojennych i 2 wdowy po poległych; nadto roztoczono opiekę nad: 67 inwalidami wojennymi i 20 wdowami po poległych. Wydano na ten cel zasiłków pieniężnych zł 2.643,30. — Inwalidzi wojenni otrzymali 35 par obuwia z darów amerykańskich. W zakresie pomocy byłym jeńcom wojennym, zwolnionym z obozów jeńców w Rzeszy, powracającym do rodzinnych stron wydano w ubiegłym miesiącu żywność i pieniądze na dalsze podróże i noclegi. Koszt opieki wyniósł 695.34 zł. P. C. K. zaopiekował się 316 osobami, pozostającymi bez środków do życia, udzielając dorywczych drobnych zasiłów pieniężnych oraz paczek żywnościowych. W sprawie poległych i zaginionych udzielono 862 informacji ustnych i pisemnych. Porad prawnych, niemogącym opłacać honorarium, udzielano bezpłatnie przez adwokatów dwa razy tygodniowo. Oprócz tego kontynuowano działalność z miesiąca sierpnia rb. w zakresie rozdawnictwa darów przydzielonych przez Niemiecki Czerwony Krzyż, pochodzenia amerykańskiego.

77 straży ochotniczych w powiecie kieleckim. Na terenie powiatu kieleckiego, t. j. w dwudziestu gminach i trzech miastach, istnieje ogółem 77 straży pożarnych, w tym pięć przemysłowo-fabrycznych, mianowicie: dwie w Kielcach i po jednej w Skarżysku, Zagnańsku i Kamieniołomach „Wiśniówka". Całkowicie zmotoryzowanych jest pięć straży; częściowo zmotoryzowanych, posiadających motopompy, dziewięć straży. W czasie działań wojennych niektóre straże mocno ucierpiały w budynkach, zwłaszcza straże w Dąbrowie i Krasnej. Straty w sprzęcie ogólnie wynoszą około 10%, przeważnie przez używanie go do celów niepożarniczych. Praca organizacyjna w strażach ruszyła w większym tempie dopiero od niedawna, opiera się ona przede wszystkim na szkoleniu dostosowanym do dzisiejszych warunków. Szkolenie to jednak natrafia na trudności wobec braku odpowiednich kandydatów. W najbliższym czasie projektowane są odprawy rejonowe, co niewątpliwie pobudzi do intensywniejszej działalności poszczególne oddziały. Straż miejska w Kielcach ma w swoim składzie 150 ludzi. Liczba ta jednak jest niedostateczna, normalnie powinna posiadać 200 osób. Personel pogotowia strażackiego połączony jest z kominiarzami, którzy w połowie pełnią służbę zawodową i w straży. Szkolenie straży miejskiej prowadzone jest intensywnie, dzięki czemu w najbliższym czasie straż pozyska około 40 nowowyszkolonych strażaków z pierwszym stopniem wyszkolenia. Zarząd powiatowy związku straży pozostał dawny, lecz nie jest on czynny, natomiast wszystkie sprawy tego zarządu prowadzi kpt. strażacki p. Jan Boczek.

MIECHÓW

Echa katastrofy kolejowej. Z dwudziestu siedmiu osób rannych w katastrofie kolejowej w Miechowie, przywiezionych do szpitala, o czym w swoim czasie pisaliśmy, zmarły w szpitalu miechowskim dwie osoby, mianowicie: Stanisława Jarosz z Zabierzowa i Aniela Libersbach z Wieliczki. W szpitalu pozostają w dalszym ciągu na kuracji: Wojciech Grądal, Piotr Wroński, Stefania Gruchot, Rozalia Juszczak, Antonina Januszowa, Józef Zuski, Kazimiera Jankowska, Anna Czech, i Józefa Mrohińska. Pozostali ranni opuścili szpital.

Otwarcie żeńskiej szkoły rolniczej. W Łyszkowicach koło Koniuszy otwarta zostanie z dniem 15 stycznia 1941 r. roczna żeńska szkoła rolnicza. Nauka bezpłatna. Szkoła przygotowuje do racjonalnego prowadzenia domu i gospodarstwa wiejskiego, oraz do dalszego kształcenia się w średnich szkołach zawodowych. Uczennice będą mieszkać w internacie szkolnym. Za wyżywienie opłata naturaliami lub gotówką. Szczegółowych informacyj udziela dyrekcja szkoły.

Uruchomienie cukrowni. W Kazimierzy Wielkiej rozpoczęto z dniem 21 bm. nową kampanię, zatrudniając około tysiąc robotników. Kampania potrwa najmniej trzy miesiące.

Pożary. W Kościejowie spłonęła stodoła ze zbiorami Franciszka Cierpisza. Pożar powstał z podpalenia. Dochodzenia w toku. W Goszycach (gm. Luborzyca) spaliła się stodoła ze zbiorami Jana Wójcika. W Rzębocinie (gm. Kowala) pożar strawił dom Jana Juszczyka. W Wysocicach (gm. Rzeżuśnia) spalił się chlew, dwie szopy i śpichlerz Wojciecha Swałdyka. Przyczyna tych ostatnich pożarów nie ustalona.

Kontrola młynów. Powiat miechowski podzielony został na trzy okręgi kontrolne dla młynów z równoczesnym ustanowieniem trzech kontrolerów, mianowicie: pp. inż. Mariana Trzesińskiego, Wiktora Dziamskiego i Jana Jóźwiaka. Poza tym do kontrolowania młynów upoważnieni są: urzędnicy starostwa lub ekspozytur starostwa, zaopatrzeni w legitymacje urzędowe: powiatowy Kreismüllermeister, funkcjonariusze policji niemieckiej i policji polskiej.

Pożar folwarku wzniecony przez chłopca. W folwarku p. Ludwiki Lisieckiej w Pobiedniku Wielkim (gm. Igołomia) spalił się dach na budynku folwarcznym. Ogień wzniecił 12-letni Józef Mędalski, syn pracownika folwarku, bawiąc się zapałkami.

Czyj rower? Policja zakwestionowała u Władysława Pelona w Toporowie (gm. Nieszków) rower podejrzanego pochodzenia, marki „Piot" nr. fabr. 272432 (torpedo) w dobrym stanie.

WOLBROM

Rabunek. Dwóch bandytów uzbrojonych w broń palną dokonało napadu rabunkowego na mieszkanie Antoniego Trzcionki w Popowcu przysiółek (gm. Skała). Łupem bandytów padła garderoba na sumę 800 zł.

Ciężkie uszkodzenie ciała. W lesie Koryczańskim (gm. Żarnowiec) powstała bójka między Jakubem Grelą i Marianem Sękiem (obydwaj z Żarnowca), w czasie której Sęk uderzył obuchem siekiery w głowę przeciwnika, zadając mu ciężkie uszkodzenie ciała. Sprawcę osadzono w więzieniu miechowskim. Grelę w stanie b. poważnym odwieziono do szpitala

---

400.000 złotych odszkodowania

za straty spowodowane pomorem bydła

Polskie ustawy weterynaryjne przejęte zostały w całości również i przez obecną administrację weterynaryjną. Poza trzynastoma niemieckimi weterynarzami, zatrudnia się w dzisiejszym Generalnym Gubernatorstwie wyłącznie polskich weterynarzy i polski personel pomocniczy; w szczególności są polscy weterynarze w każdym obwodzie miejskim i powiecie, również na placówkach normalnych, podlegających starostom, urzęduje polski rządowy weterynarz; łącznie zatrudnionych jest 26 weterynarzy rządowych. W rzeźniach, targowicach i większych obwodach oglądaczy mięsa sprawuje swe obowiązki 288 polskich weterynarzy, 245 oglądaczy mięsa, oraz 72 badaczy włośni. Stan zdrowotny wśród zwierząt, który z wybuchem wojny był stosunkowo korzystny nie pogorszył się zasadniczo; zarazy płuc dotychczas nie stwierdzono, również zaraza pyska i racic, oraz pomór świń nie przybrały poważniejszych rozmiarów.

Obowiązek zgłaszania epidemii zwierzęcej

Przy ocenianiu stanu epidemii zwierzęcych należy wszakże pamiętać, że obowiązek meldowania wybuchu zarazy częstokrotnie nie był przestrzegany, dlatego też faktyczny stan epidemii zwierzęcych mógłby się w rzeczywistości przedstawiać gorzej, jak to nam w tej chwili jest wiadome. Już teraz przekonuje się polska ludność wiejska i zaczyna rozumieć, jak ważnym w jej własnym interesie jest obowiązek meldowania na czas wypadków pojawienia się jakiejkolwiek zarazy wśród zwierząt. Dosyć duże znaczenie wśród panujących epidemij zwierzęcych przypada parchom u koni. Również i tych wypadków początkowo prawie że zupełnie nie zgłaszano.

Różyca świń występuje znaczniej jedynie w niektórych częściach Generalnego Gubernatorstwa. Do jej zwalczania stawiono do dyspozycji weterynarzom powiatowym potrzebne ilości surowicy. Obecnie kładzie się silny nacisk na szczepienie świń przeciwko różycy, co niewątpliwie wpłynie hamująco na rozszerzenie się pomoru wśród świń. Administracja weterynaryjna płaci przy wypadkach najgłówniejszych epidemij zwierzęcych odszkodowanie za te sztuki bydła, które na zarządzenie władz policyjnych zostały zabite, lub też wskutek tej epidemji zdechły, względnie ubite zostały z konieczności. W preliminarzu budżetowym na rok 1940 przewidziana jest na ten cel dla administracji weterynaryjnej Generalnego Gubernatorstwa kwota 400.000 złotych. Ustanowiono uproszczone wytyczne o opracowaniu wypadków odszkodowawczych, oraz w wypłaceniu odszkodowania jako takiego, przy czym posługiwano się polskimi przepisami odszkodowawczymi. Oszacowania odbywają się zasadniczo przy współudziale dwóch rozjemców i pod przewodnictwem rządowych weterynarzy. W tym miejscu ciekawym będzie stwierdzenie, że z tych możliwości odszkodowawczych dotąd bardzo mało korzystano.

Targi końskie i ceny

Przy zastosowaniu nowej ordynacji targowej, dopuszczono 9 jarmarków dla bydła rzeźnego i 130 jarmarków powiatowych. Jarmarki na konie i handel prosiętami na targach tygodniowych są nieograniczone. Wszystkie te targi stoją również pod kontrolą urzędowo-weterynaryjną. Urządzenie i kontrola urzędowo-weterynaryjna mleczarni jest dalszym ważnym zadaniem administracji weterynaryjnej.

Badanie środków żywności

W czterech głównych miastach dystryktu urządzono urzędy weterynaryjne, które kontrolują sklepy, targi, handlarzy ulicznych i zakłady wytwórcze. W pozostałych miastach wykonują również polscy weterynarze te czynności. Wszystkie zakwestionowane towary konfiskuje się, bada i o ile się okaże, że są zdatne do użytku, oddaje się je do dyspozycji instytucji opieki społecznej.

Szczególnym niebezpieczeństwem dla zdrowia publicznego jest handel ukryty, albowiem mięso w ten sposób sprzedawane pochodzi częstokroć ze źródeł podejrzanych i nie było badane weterynaryjnie.

Tak więc, już krótki rzut oka na pracę administracji weterynaryjnej okazuje, że ośrodki niebezpieczeństw zwalczane są coraz skuteczniej, niebezpieczeństw, które na różnych odcinkach zagrażały zdrowiu publicznemu.

Nieprzerwane ataki nocne na Londyn

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje w niedzielę, dnia 27 października: Eskadry niemieckich lekkich i ciężkich samolotów bojowych kontynuowały w dniu wczorajszym, częściowo pod ochroną eskortujących samolotów myśliwskich swoje ataki na Londyn i inne miejscowości w Anglii południowej i środkowej. Pomimo silnej miejscami obrony myśliwskiej i artylerii przeciwlotniczej udało się obrzucić skutecznie bombami ważne obiekty wojskowe. Szczególnie silne eksplozje zaobserwowano w pewnej fabryce chemicznej w Birmingham. W odległości 100 km na zachód od Irlandii brytyjski transportowiec „Empress of Britain" pojemności 42.000 ton został tak ciężko ugodzony bombą, że zajął się ogniem, a załoga jego musiała się ratować do łodzi. W nocy niemieckie eskadry samolotów bojowych nieustannymi falami kontynuowały swe ataki na stolicę brytyjską. Liczne bomby zrzucono ponadto na zakłady przemysłowe w Birmingham Coventry oraz na port w Liverpoolu. Słabsze eskadry samolotów bojowych w śmiało przeprowadzonych atakach nurkowych obrzuciły natomiast bombami lotniska brytyjskie w północnej Szkocji, wzniecając pożary w hangarach i schronach. Samoloty nieprzyjacielskie nadleciały w nocy na 27 nad Niemcy i usiłowały zaatakować miasta i zakłady przemysłowe w Niemczech północnych i środkowych. W jednym miejscu trafiono jedną bombą pewną fabrykę. przy czym jeden robotnik został zabity, w budynkach wyrządzono pewne szkody. Jeden samolot nieprzyjacielski zrzucił bomby na stolicę Niemiec, powodując tu podobnie jak i w innych wielkich miastach tylko uszkodzenie domów mieszkalnych. W Belgii wiele osób zostało zabitych i rannych bombami rozpryskującymi, a wiele domów mieszkalnych zostało trafionych. Nieprzyjaciel stracił wczoraj dziewięć samolotów. Cztery samoloty niemieckie zaginęły.

Trwała skuteczna akcja powietrzna

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje w sobotę, dnia 26 października: Lekkie samoloty bojowe formacyj generała-marszałka polnego Kesselringa atakowały w ciągu całego dnia stolicę Wielkiej Brytanii i ważne obiekty na terenie Anglii południowo-wschodniej, obrzucając je bombami. Osiągnięto liczne tory kolejowe oraz obiekty fabryk przemysłu zaopatrzeniowego na wschód od Batterson-Park oraz w innych dzielnicach Londynu. U wschodniego wybrzeża Anglii zaatakowano z powietrza dwa transporty płynące w konwoju, które zostały rozproszone. Jeden statek handlowy został trafiony i należy się liczyć z jego zatonięciem. Pod osłoną nocy zbliżył się inny nieprzyjacielski transport konwojowany, płynąc tuż opodal wybrzeża angielskiego do kanału Dover, został przy tym wzięty pod skutecny ogień artylerii marynarki oraz ciężkiej artylerii armii lądowej. I ten transport konwojowany został rozproszony. Pewna ilość jednostek morskich schroniła się do portu Doveru, gdzie jednak dosięgnęły je niemieckie ciężkie baterie artylerii. W ciągu nocy zaatakowały niemieckie ciężkie samoloty bojowe w nieprzerwanej akcji Londyn, Liverpool, Birmingham oraz urządzenia portowe na zachodnim i południowym wybrzeżu, wreszcie lotniska w Anglii środkowej, osiągając dobre wyniki. Kontynuowano zakładanie min przed portami brytyjskimi. W nocy z 25 na 26 października nadleciały nieprzyjacielskie samoloty nad tereny Rzeszy, zrzucając na różne miejscowości bomby, które jednakże spadły prawie wyłącznie na tereny otwarte. Tylko w jednym wypadku powstał pożar strychowy. W toku wczorajszych zaciętych walk powietrznych zestrzeliły niemieckie samoloty myśliwskie 17 myśliwców nieprzyjacielskich, przy czym p-pułkownik Moelders uzyskał swoje 52-gie i 53-cie zwycięstwo powietrzne. Zaginęło 9 samolotów niemieckich.

Samoloty ze swastyką i samoloty z rózgami liktorskimi

ukazały się razem nad kanałem La Manche

Specjalny sprawozdawca włoskiej agencji Stefani pisze na temat pierwszego ataku włoskich eskadr bojowych na wschodnią część wyspy brytyjskiej, o którym doniósł komunikat naczelnej komendy armii niemieckiej, co następuje: Lotnictwo włoskie w szyku godnym faszystowskich Włoch ukazało się obecnie na froncie powietrznym kanału La Manche. Stanęło ono na tym nowym froncie u boku niemieckich sprzymierzeńców, dając w ten sposób nowy uroczysty dowód zupełnej jedności woli i celów polityki mocarstw osi w bohaterskiej walce przeciw jedynemu, pozostałemu jeszcze wrogowi. Od piątku śmiałe bombowce i bohaterskie samoloty myśliwskie obu zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych narodów latają wspólnie nad kanałem. Od piątku widzi się nad wybrzeżem brytyjskim samoloty ze swastyką oraz samoloty z wiązką rózeg liktorskich, przypuszczające wspólnie przez morze na wroga atak, który będzie trwał nieprzerwanie, aż do ostatecznego i zupełnego zwycięstwa.

Komunikat rządu francuskiego

o spotkaniu kanclerza Hitlera z marszałkiem Petainem

Rozmowy jakie miały miejsce w dniu 25 października między kanclerzem Hitlerem i marszałkiem Petainem w obecności ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa i wicepremiera Lavala prowadzone były w atmosferze wielkiej przychylności. Marszałek został powitany honorami wojskowymi odpowiadającymi jego stopniowi. Obaj wodzowie mieli w toku rozmowy okazję do przedyskutowania i zbadania sytuacji, w szczególności zaś metod mających na celu stworzenie pokoju w Europie. Obaj wysocy rozmówcy porozumieli się co do zasadniczych motywów współpracy. Wprowadzenie w życie tego modus vivendi ma ulec zbadaniu w okresie późniejszym.

Nagła fala mrozów w Szanghaju

spowodowała 74 śmiertelnych ofiar

W sobotę rano uczyniono w dzielnicy międzynarodowej w Szanghaju straszne odkrycie. Znaleziono tam mianowicie zwłoki 74 Chińczyków, którzy ponieśli śmierć z powodu niezwykle silnych mrozów, jakie nagle nawiedziły teren Szanghaju, Hangczau i Nankingu. Wśród zamarzniętych znajdowało się 48 dzieci. Większa część ofiar rekrutowała się z uciekinierów i żebraków, którzy wciąż jeszcze liczą się na dziesiątki tysięcy i którzy włóczą się bez dachu nad głową lub mieszkają w prowizorycznych schronieniach, gdzie zaskoczyła ich fala mrozów.

Szosa burmańska zamknięta przynajmniej na 6 miesięcy

W sobotę sprawozdawca armii japońskiej zakomunikował, że wskutek zniszczeń lotniczych, wyrządzonych na szosie burmańskiej jak również wobec zniszczenia 2 mostów nad rzeką Mekong należy się liczyć, iż naprawa tych obiektów będzie musiała potrwać najmniej 6 miesięcy. Zaznaczyć należy, że roboty w dolinach górskich są niezwykle trudne do pokonania. Na poważne trudności napotykają Chińczycy przy przewożeniu broni i amunicji oraz materiału wojennego przez rzekę, która z uwagi na swą niezwykłą bystrość nie zezwala na stosowanie większych czy też mniejszych statków. Ponadto lotnictwo japońskie prowadzić będzie nadal akcję bombową, obrzucając szosę burmańską.

Wszystkich Swiętych

dniem uznanym za święto

Dniami, państwowo uznanymi za święta w Generalnym Gubernatorstwie są według rozporządzenia Generalnego Gubernatora:

1 stycznia — Nowy Rok
6 stycznia — Trzech Króli
Poniedziałek Wielkiej Nocy
Wniebowstąpienie Pańskie
Poniedziałek Zielonych Świątek
Boże Ciało
Wszystkich Świętych
Oba dni Bożego Narodzenia

(Wyciąć i zachować)